

Piotr Roszak

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Polska
Uniwersytet Nawarry w Pampelunie, Hiszpania
piotr.roszak@umk.pl
ORCID: 0000-0002-2723-2667

Nowy człowiek: dzięki łasce czy technologii? Tomasz z Akwinu wobec obietnic transhumanizmu*

The New Man: By Grace or By Technology?
Thomas Aquinas in the Face of the Promises of Transhumanism

ABSTRACT: The article presents a theological assessment of proposals associated with so-called transhumanism concerning human enhancement, which extends beyond the mere implementation of new technologies, encompassing a range of anthropological and theological issues. Drawing upon the theology of Thomas Aquinas, the article highlights fundamental differences between the concept of new creation in Christianity and the technological creation of a new human in transhumanism. To this end, Aquinas' reflections on the meaning of earthly life as a crucial stage towards achieving new creation, based on his interpretation of the Gospel of St. Matthew, are presented. According to Aquinas, the new creation, though radically different, emerges from the old creation, which becomes the pathway to achieving the purpose destined by God for humanity. Subsequently, the consequences of transhumanist anthropology, grounded in a gnostic reduction of human essence to the spiritual realm, as well as references to secular eschatology evident in transhumanist views, will be analyzed.

KEY WORDS: transhumanism, new creation, merit, medieval biblical exegesis, mind transfer, multiverse, decreation, Thomas Aquinas, soteriology

ABSTRAKT: W artykule została przedstawiona teologiczna ocena propozycji transhumanizmu dotyczącego tzw. ulepszenia człowieka (*human enhancement*), które nie sprowadza się jedynie do wdrażania nowych technologii, ale pociąga za sobą szereg kwestii antropologicznych i teologicznych. W artykule, sięgając do teologii Tomasza z Akwinu, wskazano na zasadnicze różnice między ideą nowego stworzenia

* Tekst pierwotnie został wygłoszony jako wykład inauguracyjny na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu 17 X 2023 roku.

w chrześcijaństwie a technologicznym tworzeniem nowego człowieka w transhumanizmie. Została przedstawiona refleksja Akwinaty dotycząca sensu życia ziemskiego jako ważnego etapu do osiągnięcia nowego stworzenia, przeprowadzona na kanwie jego interpretacji Ewangelii św. Mateusza. W przekonaniu św. Tomasza z Akwinu nowe stworzenie, choć radykalnie różne, to jednak rodzi się ze starego stworzenia, które staje się drogą do osiągnięcia celu przeznaczonego przez Boga dla człowieka. Następnie przeanalizowano konsekwencje transhumanistycznej antropologii opierającej się na gnostyckiej redukcji istoty człowieka do sfery duchowej, a także nawiązania do eschatologii sekularnej, jaka pojawia się w poglądach transhumanistów.

SŁOWA KLUCZOWE: transhumanizm, nowa stworzenie, zasługa, średniowieczna egzegeza biblijna, transfer umysłu, wieloświaty, Tomasz z Akwinu, soteriologia

Wprowadzenie

Łatwo zauważyć dziś pewien paradoks, że ostatnio dobrze o św. Tomaszu z Akwinu często mówią naukowcy. Dobrym przykładem z ostatnich lat może być noblista z fizyki, Japończyk Michio Kaku, który w swej książce *Bożkie równanie. W poszukiwaniu teorii wszystkiego* wprost zachęca, aby wziąć na poważnie argumenty Tomasza o istnieniu Boga, zwłaszcza ten o ruchu¹. Mniej zaś jakoś mówią o Tomaszu z Akwinu współcześni teologowie (poza tomistami rzecz jasna), jakby ci ostatni wstydzieli się lub może zapomnieli o Akwinacie – owym „niemym wole”, który jak zaryczał, wedle przepowiedni św. Alberta Wielkiego, jego mistrza, to usłyszał o nim cały świat. Za swego życia Tomasz też doświadczał tego, że swoi – na wydziale teologicznym Uniwersytetu Paryskiego – go nie doceniali, w przeciwieństwie do tych, z którymi toczył ciężkie intelektualne boje o ważne tematy, a więc kolegów z wydziału *artes*.

¹ Por. Michio Kaku, *The God Equation: The Quest for a Theory of Everything* (London: Penguin Books, 2022) 187–88: „At this point, physics stops, and metaphysics begins. Physics says nothing about where the laws of physics themselves come from. So the cosmological proof of Saint Thomas Aquinas concerning the First Mover or First Cause is relevant even today. [...] Questions raised by a Catholic theologian eight hundred years ago are still relevant today, despite our enormous progress in understanding the origin of life and the universe”.

Za co cenili Akwinatę filozofowie w XIII wieku?

Symptomatyczny jest dlatego list wysłany przez władze Uniwersytetu w Paryżu i profesorów z wydziału *artes*, a więc filozofów², po śmierci św. Tomasza, którzy tak pisali do jego przełożonych zakonnych: „Nadeszły bowiem wieści, które zalewają nas smutkiem i zdumieniem, oszałamiają nasze zrozumienie, przenikają nasze najskrytsze uczucia i prawie łamią nam serca”³. Proszą dalej w liście o ciało św. Tomasza, by przywieziono je do Paryża, oraz o „niektóre pisma odnoszące się do filozofii, rozpoczęte przez niego w Paryżu, pozostawione nieukończone podczas jego wyjazdu i ukończone, jak sądzimy, w miejscu, do którego został przeniesiony”⁴, czyli w Neapolu lub w Fossanuova, gdzie odszedł z tego świata 7 III 1274 roku. Wśród owych pism zależało im szczególnie, jak sądził James Weisheipl, na komentarzu do *Metafizyki* Arystotelesa. Takiego listu nie napisali teologowie, ale filozofowie, z którymi spierał się o naturę, zwłaszcza tę ludzką, o rozumienie duszy, intelektu, woli, a także początku wszechświata. Ci bowiem – filozofowie – cenili sobie u niego jego przemyślaną krytykę wobec ich stanowisk, w której nie epatował sobą, pozostając maksymalnie skupiony na argumentach, nie na emocjach. Ale św. Tomasz nie pisał cicho o sprawach, którymi żył jego czas – odważnie zabierał głos, nie dał odebrać sobie prawa do opinii, nie czuł się gorszym, ale używając języka „wspólnego”, bo filozoficznego, odważnie argumentował, zwalczał błędy i wykazywał prawdę.

Jak mówi jedna ze średniowiecznych opinii na temat Tomasza z Akwinu zapisana na marginesie jednego z manuskryptów: z większością myślicieli się zgadzał, niewielu odrzucał (arianie i manichejczycy wyraźnie go irytowali), ale zawsze porządkował – bo człowiek mądry to dla niego ktoś zarządzający różnymi rzeczami ze względu na cel ostateczny, stąd sięgające jeszcze Arystotelesa adagium, że *sapientis est ordinare* „rzeczą mędrca jest porządkowanie”⁵, a trzeba pamiętać, że łacińskie *ordinare* niesie z sobą także ten aspekt kierowania (mądry profesor widzi porządek w bałaganie czy gonitwie myśli studenta!). Święty Tomasz jako mędrzec okazał się widzącym porządek w bałaganie, a ten porządek związany jest z poznaniem prawdy – najwznioślejszym zadaniem człowieka, wyróżnikiem i jego godnością⁶. Inne zwierzęta nie mają udziału

² Kenelm Foster, ed. and trans., *The Life of Saint Thomas Aquinas. Biographical Documents* (London: Helicon Press; Baltimore: Longmans, Green, 1959) 153–57.

³ Cyt. za Stephen Louis Brock, *The Philosophy of Saint Thomas Aquinas: A Sketch* (Eugene, OR: Cascade Books, 2015) xvi.

⁴ Brock, *The Philosophy of Saint Thomas Aquinas*, xvi.

⁵ Tomasz z Akwinu, *Contra Gentiles*, lib. 2 cap. 24 n. 4.

⁶ Juan José Sanguinetti, “El Concepto de Orden,” *Sapientia* 35, no. 37 (1980), 559–71.

w poznaniu prawdy, wiedzą jak się rzeczy mają, jak uciekać przed drapieżnikiem, gdzie szukać pokarmu, ale nie znają prawdy (brak im *vis cogitativa*), to znaczy: zwierzęta nie wiedzą, że wiedzą⁷.

Jak widać Akwinata, którego 700-lecie kanonizacji obchodziliśmy w 2023 roku, uprawiał teologię w sporze, ale niedezawuującym przeciwnika. Niech nie zmyli nas tytuł jednego z jego dzieł, zresztą nie nadany przez niego, *Summa contra Gentiles*, a więc *Summy przeciw poganom*, ani inne dzieło *Contra retrahentes*, gdy szło o obronę charyzmatu dominikańskiego i życia zakonnego w ogóle, albo *Contra averroistam*, gdy szło o jedność intelektu i niezgodę na to, aby człowiek był pozbawiony nieśmiertelności na rzecz przekonania o nieśmiertelności ludzkości. Owe *contra* w tych tytułach dzieł Akwinaty to wyraz odważnego i pełnego szacunku traktowania argumentów przeciwnika, wykazujący, gdzie różni się ich pogląd od chrześcijaństwa⁸.

Dlatego Tomasz bał się w takiej apologetyce *irrisio infidelium*⁹, czyli aby przez słabą teologię nie wystawiać na pośmiewisko chrześcijaństwa. Mamy argumenty, aby wierzyć, możemy przytoczyć „racje”, które nas motywują do wiary, ale nie wierzymy z ich powodu. Jeśli weźmiemy do ręki jego dzieła – choćby komentarze biblijne, które dla „tomizmu biblijnego”¹⁰ są niezwykle ważne, to zobaczymy, że nie są to narracyjne dzieła, ale sformalizowane, z podziałami, terminami, odniesieniem do błędów, odczytujące wielopoziomowo, skupione na „sensie”, a nie „języku”¹¹. Wierzymy bowiem aktem wiary w *res*, rzeczywistość oznaczaną przez słowa przekazywane w Biblii, a w nie w *verba*, samo brzmienie¹². Nie wierzymy w formułę, ale to, co ona oznacza. To dawało

⁷ Jörg Alejandro Tellkamp, „Vis Aestimativa and Vis Cogitativa in Thomas Aquinas’s Commentary on the Sentences,” *The Thomist: A Speculative Quarterly Review* 76, no. 4 (2012), 611–40, <https://doi.org/10.1353/tho.2012.0003>. See also: John Skalko, “Aquinas on Animal Cognitive Action in Light of the Texts of Aristotle,” *Proceedings of the American Catholic Philosophical Association* 95 (2021), 195–211, <https://doi.org/10.5840/acpaprocc20231031157>

⁸ Por. Piotr Roszak, *Wiarygodność i tożsamość: „Teologia wiary” św. Tomasza z Akwinu i współczesność* (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2013) 143.

⁹ Por. Tomasz z Akwinu, *Summa Theologiae*, I, q. 32 a. 1c. Warto zauważyć, że ten zwrot pojawia się 8 razy w tekstach Akwinaty, wedle *Corpus Thomisticum* (ed. E. Alarcon).

¹⁰ Por. Piotr Roszak, “Text, Method, or Goal? On What Really Matters in Biblical Thomism,” *Religions* 14, no. 1 (2022), article no. 3, <https://doi.org/10.3390/rel14010003>.

¹¹ John F. Boyle, *The Order and Division of Divine Truth: St. Thomas Aquinas as Scholastic Master of the Sacred Page*, Renewal within Tradition (Steubenville, OH: Emmaus Academic, 2021).

¹² Tomasz z Akwinu, *Summa Theologiae* II–II, q. 1 a. 2 ad 2. „Ad secundum dicendum quod in symbolo tanguntur ea de quibus est fides in quantum ad ea terminatur actus credentis, ut ex ipso modo loquendi apparet. Actus autem credentis non terminatur ad enuntiabile, sed

wielką wolność w egzegizie, co jeszcze zobaczymy przy interpretacji pewnych ewangelicznych *passusów*.

Teologiczne tło transhumanizmu

Jeśli więc mamy naśladować Tomasza, to trzeba bardziej robić to, co on, niż powtarzać jego słowa. A on uprawiał teologię w kontekście odkryć naukowych jego czasów, aby nie była dyscypliną „obok” nauk, swoistą kontrpropozycją, ale „wraz” z innymi przyczyniała się do integralnego ujęcia, ciesząc się własną perspektywą, jaką wyraża *sub ratione Dei*. Teologiczny wysiłek to racjonalna refleksja o tajemnicy Boga i wypływających z tego konsekwencji. Innymi słowy, Akwinatę interesowała rozmowa o Bogu i realnych pytaniach dotyczących świata oraz człowieka. Z pewnością właśnie to nam zostawia św. Tomasz jako dziedzictwo, gdy myślimy, jaka teologia jest dziś Kościołowi i światu potrzebna. Idąc za taką postawą Akwinaty, warto zwrócić uwagę na realne wyzwania, jakie wnosi pojawienie się transhumanizmu. Nie tylko chodzi bowiem o określenie nowego etapu rozwoju cywilizacji, co o kolejną wersję utopijnego myślenia, w którego centrum znajduje się ulepszanie człowieka (*human enhancement*) za pomocą różnego rodzaju technologii¹³.

Kilka lat temu wielkie firmy technologiczne – tzw. bigtechy – zapowiedziały, że w 2045 roku ludzkość osiągnie nieśmiertelność bez czekania na paruzję – tak brzmiała przynajmniej okładka magazynu „Time”¹⁴. Widać wyraźnie w tej zapowiedzi, że konfrontacja z religią, którą od XIX wieku traktowano jako produkt uboczny ewolucji (w najlepszym wypadku) albo iluzję i projekcję ludzkich pragnień, przybiera na sile, a teologia staje przed zadaniem, aby na te wyzwania odpowiedzieć. Tak robił św. Tomasz, gdy dostrzegł, co oznacza awerroizm w jego czasach, i dlatego zaczął głębiej studiować Awerroesa. Jan Paweł II wiedział, czym jest marksizm i prowadził z nim krytyczny dialog. Widać w tym

ad rem, non enim formamus enuntiabilia nisi ut per ea de rebus cognitionem habeamus, sicut in scientia, ita et in fide”.

¹³ Por. Tomasz Kraj, *Granice genetycznego ulepszania człowieka: Teologicznomoralny problem nieterapeutycznych manipulacji genetycznych* (Kraków: Wydawnictwo św. Stanisława BM, 2010); por. także: Dorota Sepczyńska, „Transhumanizm. Spotkanie z utopią,” in *Narracje postkryzysowe w humanistyce*, ed. Dominika Kotuła, Agata Piórkowska, and Andrzej Poterała (Olsztyn: Instytut Filozofii. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, 2014), 27–58; Ted Peters, „The Ebullient Transhumanist and the Sober Theologian,” *Scientia et Fides* 7, no. 2 (2019), 97–117, <https://doi.org/10.12775/setf.2019.018>.

¹⁴ *Time*, February 21, 2011, cyt. za: <https://content.time.com/time/covers/0,16641,20110221,00.html> [accessed February 5, 2024].

kontekście, że także teologia nie może być wyłącznie pogawędką ze „swoimi”, umacnianiem własnych szeregów, lecz również polemiką i obroną własnych przekonań¹⁵. Chrystus od polemik nie stronił, a bycie „znakiem sprzeciwu” przekładało się na kwestionowanie paradygmatu faryzeuszy czy saduceuszy. Teologia ma dziś ogromną szansę i jest potrzebna w sporze z transhumanizmem obiecującym „tanią łaskę” (mówiąc językiem Dietricha Bonhoeffera), tanią nieśmiertelność, która jest podróbką, a nie wartościowym towarem. Dlaczego? Ponieważ głoszona przez nich „nieśmiertelność” dzięki technologii to nadużycie, gdyż transhumanistom chodzi nie o życie zanurzone w wiecznym Bogu (jak my rozumiemy nieśmiertelność), ale o długowieczność tu na ziemi¹⁶. Widać, że świat potrzebuje teologii, która będzie miała odwagę pokazać, co ma realną wartość, a co przyciąga tylko „opakowaniem”.

W tytule artykułu mowa o „obietnicach transhumanizmu”, który jako ruch jest *de facto* kolejnym naturalizmem wykluczającym istnienie jakiegokolwiek nadprzyrodzoności – istnieje tylko natura¹⁷. Tu będzie przebiegała, jak mi się wydaje, linia sporu teologicznego w najbliższych latach. Obrazowo mówiąc, transhumaniści, którzy nowego człowieka – już wolnego od konieczności śmierci – szukają w wymiarach doczesnych („naturalnych”), próbują nie tyle wydostać się z jaskini Platona, co twierdzą, że nie ma świata poza jaskinią, więc trzeba działać „w środku”¹⁸. A nieśmiertelność, o której mówią transhumaniści, to długowieczność, bo nawet jeśli ich recepta polega na przeniesieniu – dzięki odtworzeniu sztucznych sieci neuronalnych – ludzkiej świadomości na niebiologiczny materiał, to pozostaje pytanie o świadomość i tożsamość. Przeląc świadomą duszę na USB czy twardy dysk – taka decyzja kryje w sobie jasną deklarację filozoficzną i pewien wybór, np.: człowiek to dusza, a jego ciało to jedynie dodatek. Widać wyraźnie, że w takim ujęciu na nowo powraca gnoza. Jeśli „ja” to „dusza”, a nie dusza w ciele, forma tego ciała, to mogę z ciałem

¹⁵ Przemysław Artemiuk, „Apologia w esejach biskupa Roberta Barrona,” *Wrocławski Przegląd Teologiczny* 29, no. 1 (2021), 109–35, <https://doi.org/10.34839/WPT.2021.29.1.109-135>.

¹⁶ Emilio José Justo Domínguez, „Immortal Life and Eternity. On the Transhumanist Project of Immortality,” *Scientia et Fides* 7, no. 2 (2019), 233–46, <https://doi.org/10.12775/setf.2019.025>.

¹⁷ Paul O’Grady, „Aquinas and Naturalism,” *European Journal for Philosophy of Religion* 3, no. 2 (2011), 369–85, <https://doi.org/10.24204/ejpr.v3i2.401>; por. także Michael Burdett and King-Ho Leung, „The Machine in the Ghost: Transhumanism and the Ontology of Information,” *Zygon* 58, no. 3 (2023), 714–31, <https://doi.org/10.1111/zygo.12886>.

¹⁸ Alfredo Marcos and Moisés Pérez Marcos, „Cave 2.0. The Dualistic Roots of Transhumanism,” *Scientia et Fides* 7, no. 2 (2019), 23–40, <https://apcz.umk.pl/SetF/article/view/SetF.2019.014>.

zrobić, co chcę, nikt nie może mi zakazać dysponowania nim, nawet w skrajnych przejawach autoagresji.

Warto zauważyć, że w zależności od tradycji filozoficznej, transhumanizm ma dwa korzenie: z jednej strony całkowita naturalizacja istoty ludzkiej, która jest produktem możliwym do „przekroczenia” i zapanowania nad nim dzięki technologii, a z drugiej – nihilistyczny egzystencjalizm w wydaniu Petera Sloterdijka i Giorgio Agambena, który stwierdza brak istnienia natury ludzkiej – istota jest nieokreślona, każdy może nadać jej treść, jaką chce¹⁹. Jeśli natura ludzka jest czysto naturalna, to wówczas można ją dowolnie modyfikować technologicznie, a jeśli nie istnieje coś takiego jak natura ludzka, to można ją „wymyśleć” na nowo, bez żadnych ograniczeń.

Tym samym wraca stary mit Prokrustesa, który wprowadzał „równość” dość brutalnie, kładąc swoich gości na łóżku i wyciągając im nogi, jeśli brakowało im długości, lub je obcinając, jeśli wystawały poza krawędź. Tak Prokrustes rozumiał „równość”. Transhumanizm czyni tak samo, próbując zbawić człowieka przed nim samym i bez żadnego kryterium normatywnego, bo skoro nie ma natury, można „ucinać” wedle swej miary.

Transhumanistyczne „ulepszenie” i jego zakres

Co obiecuje transhumanizm? Słowem kluczem, które się pojawia u autorów takich jak Julian Savulescu²⁰, Nick Bostrom²¹ czy Yuval Noah Harari²², jest angielskie *enhancement* ‘ulepszenie’ za pomocą info- lub bio- „antropotechnik”²³. Ulepszenie dokonuje się na drodze interwencji technologicznej, np. zwiększenie mocy myślenia przez elektrodę w okolicach mózgu lub środki farmakologiczne, np. na obniżanie agresji; niekiedy przez tzw. nanoboty łączące się z neuronami,

¹⁹ Patrick Roney and Andrea Rossi, “Sloterdijk’s Anthropotechnics,” *Angelaki* 26, no. 1 (2021), 5, <https://doi.org/10.1080/0969725x.2021.1863585>.

²⁰ Julian Savulescu, “The Human Prejudice and the Moral Status of Enhanced Beings: What Do We Owe the Gods?,” in *Human Enhancement*, ed. Julian Savulescu and Nick Bostrom (Oxford: Oxford University Press, 2010), 211–47.

²¹ Nick Bostrom, “The Transhumanist FAQ: A General Introduction,” v. 2.1, World Transhumanist Association, 2003, accessed June 19, 2024, <https://nickbostrom.com/views/transhumanist.pdf>.

²² Yuval Noah Harari, *Homo deus: Krótka historia jutra*, trans. Michał Romanek (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2018).

²³ Szerzej na temat tej propozycji por. Grzegorz Hołub and Piotr Duchliński, *Ulepszanie człowieka: Perspektywa filozoficzna*, ed. Grzegorz Hołub and Piotr Duchliński (Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii „Ignatianum”, 2018).

mające w ten sposób wpływ na synapsy. Niektórzy anonsują osiągnięcie już pełnego interfejsu komputera z mózgiem. Innymi słowy, transhumaniści twierdzą, że bio-technologie mogą doprowadzić do rozkwitu człowieka i dostarczyć skutecznych lekarstw na jego odwieczne bolączki. Niektóre środowiska, chcąc „oswoić” transhumanizm²⁴, mówią, że przecież także chrześcijanom chodzi o ulepszenie, skoro mowa jest w Nowym Testamencie o „nowym stworzeniu”, nowej ziemi i nowym niebie... Czy jednak nowy człowiek chrześcijaństwa i transhumanizmu to to samo?

Oczywiście w chrześcijaństwie też chodzi o „ulepszenie” człowieka, jego rozwój – zwłaszcza po grzechu pierworodnym, gdy brak łaski ma swoje epistemologiczne defekty²⁵. Tomasz z Akwinu mówi o ranach „intelektu” i „woli” po grzechu pierwszych rodziców – człowiek bez łaski jest jak chory, żyje, wykonuje wiele czynności, ale świat widziany w chorobie nie jest taki sam jak kogoś niechorego (myślę, że wielu z nas ma doświadczenie, jak widzi świat np. w gorączce!). Od początku chrześcijaństwo podkreśla to „ulepszenie”, a więc że już w raju chodziło o drogę do nieba, a nie o pozostanie na zawsze w raju, dlatego Adam w raju „wierzył w Boga” (a nie Go widział jak święci widzeniem uszczęśliwiający)²⁶.

Niemniej ulepszenie człowieka nie jest autosoteriologią, ale rozwijaniem się człowieka we współpracy z Bogiem²⁷: jeśli jako *imago Dei* będziemy bliżej Boga – a to daje łaska, trwanie w łasce uświęcającej – to będziemy bardziej sobą²⁸. To droga wolnych wyborów, a nie zastrzyków czy biotechnologii, które mogą budować co najwyżej *dispositio*, bo mogą pomóc, ale nie wyręczyć, nie automatyzować, algorytmizować życia moralnego. Widać to jasno w świetle

²⁴ Przykładem prób łączenia wybranych postulatów transhumanistycznych i chrześcijańskiej teologii może być działalność Christian Transhumanist Association (<https://www.christiantranshumanism.org>).

²⁵ Jürgen Vijgen, “The Corruption of the Good of Nature and Moral Action: The Realism of St. Thomas Aquinas,” *Espiritu* 67, no. 155 (2018), 127–52.

²⁶ Piotr Roszak, “Imperfectly Perfect Universe? Emerging Natural Order in Thomas Aquinas,” *HTS Teologiese Studies / Theological Studies* 78, no. 2 (2022), a7199, <https://doi.org/10.4102/hts.v78i2.7199>.

²⁷ Pierpaolo Donati, “The Dream of Transcending the Human through the Digital Matrix: A Relational Critique,” *Scientia et Fides* 7, no. 2 (2019), 171–93, <https://apcz.umk.pl/SetF/article/view/SetF.2019.022>.

²⁸ Por. Robert J. Woźniak, *Różnica i tajemnica: Objawienie jako teologiczne źródło ludzkiej sobości* (Poznań: Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów „W drodze”, 2012). Por. także Jason T. Eberl, “Enhancing the Imago Dei: Can a Christian Be a Transhumanist?,” *Christian Bioethics: Non-Ecumenical Studies in Medical Morality* 28, no. 1 (2022), 76–93, <https://doi.org/10.1093/cb/cbab016>.

problemów, jakie sprawia kwestia etyki w kontekście sztucznej inteligencji (w tym słynny „dylemat wagonika”). A jednocześnie przypomina się, że nawet zwiększenie możliwości poznawczych nie od razu zmienia się w coś moralnie dobrego, innymi słowy, od „wiedzy”, zbierania danych i ich analizowania do „mądrości”, roztropnego stosowania dla osiągnięcia dobra wiedzie pewna droga. Czymś innym jest jednak „wzmacniać” jakieś cechy i możliwości, a więc wymiar terapeutycznych nowych technologii, a czym innym je „zastępować”.

Zderzenie dwóch soteriologii

Spór z transhumanizmem to dla nas głównie spór o soteriologię, bo przecież w chrześcijaństwie chodzi o zbawienie, które choć kojarzy się głównie z eschatologią, z tym „co kiedyś”, to jednak dotyczy naszej obecnej sytuacji. Chrystus nas zbawił, to znaczy uratował. Jesliby sięgnąć do hebrajskiego obrazu w Biblii, to mówi on o zbawieniu jak o ratunku oddziału wziętego w pierścień oblężenia, otoczonego z każdej strony, skazanego na straty, który nagle znajduje jednak wyjście z osaczenia. Zatem zbawienie to wolność. A w tym kontekście spór z transhumanizmem dotyczy właśnie tego, czy sami się zbawiamy przez technologię, budując „nowego człowieka” własnymi rękoma, czy też zbawienie przychodzi jako odpowiedź na zaproszenie Boga, aby mieć udział w Jego życiu, bo to w gruncie rzeczy oznacza „widzenie uszczęśliwiające”.

Dotykamy fascynujących pytań współczesnej teologii: Czy nowość nowego świata, obiecanego przez Chrystusa, oznacza „de-kreację”²⁹, zaczęcie wszystkiego od nowa, *ex nihilo*? Jesliby tak było, to wtedy ten świat byłby jedynie „próbą”, na zasadzie: jak się sprawdzisz, to dostaniesz coś innego. Jak się nauczysz jeździć Cinquecento, to dostaniesz Mercedesa, a więc byłby to swego rodzaju „zastaw”³⁰. Jak zrobisz, co obiecałeś, zastaw wraca. A może świat to raczej „zaliczka”³¹, coś, co się zaczyna, i nowe stworzenie będzie *ex vetere*, z przeobrażonego starego,

²⁹ Paul J. Griffiths, *Decreation: The Last Things of All Creatures* (Waco, TX: Baylor University Press, 2014).

³⁰ Piotr Roszak, „The Earnest of Our Inheritance (Eph 1:5): The Biblical Foundations of Thomas Aquinas’ Soteriology,” *Przegląd Tomistyczny* 23 (2017), 215–35.

³¹ Warto przywołać Tomaszową egzegezę Ef 1,13, gdzie mowa o Duchu Świętym jako „zadatku naszego dziedzictwa”, a co Akwinata rozważa w kategoriach „rękojmi” (zastawu) lub zadatku, zauważając, że jeśli chodzi o to, co pozostanie w ojczyźnie niebieskiej z doczesnego życia, np. miłość, to lepiej użyć terminu „zadatek” (*arra*), zaś gdy pewne dary przeminą, wówczas ma sens określanie Ducha Świętego i jego darów w kategorii „zastawu” (*pignus*), por. Tomasz z Akwinu, *In Eph.*, cap. 1, lect. 5, no. 43.

i dlatego to „stare”, czyli nasz świat, nasza ziemia, nasz czas, mają wartość, liczą się w ostatecznym rachunku, a my nie dostaniemy „coś innego”, ale dostaniemy więcej... Czy zatem nowa ziemia to metafora, czy stan tego wszechświata za ileś lat? A może oznacza po prostu inny wymiar, niczym inny „wszechświat” Maxa Tegmarka? Wydaje się to dalekie od teologii, ale ostatnio Thomas Davenport OP, który w jednym z artykułów pytał o miejsce, gdzie Chrystus wniebowzięty przebywa, i jak na to odpowiedzieć z perspektywy fizyki współczesnej, potrafił pokazać sensowne rozwiązania³².

Dla św. Tomasza – niech posłużą za pewną próbkę – te tematy pojawiły się w kontekście słów Pana Jezusa, że u nas – wierzących – „nawet włosy na głowie są wszystkie policzone” (Mt 10,30)³³. Akwinata to znakomity egzegeta, co przypomina tomizm biblijny, a w tym fragmencie pokazuje jak w soczewce swój styl, w którym egzegeza łączy się z teologią spekulatywną, z doktryną: egzegeza nie jest poruszaniem emocji, narracją, ale kontemplacją prawdy, łuskaniem tych prawd i wielowymiarowym odczytaniem, w myśl sensów biblijnych – literalnego i duchowych³⁴.

Owe zdanie Pana Jezusa, który pocieszał, że u Jego uczniów „nawet włosy na głowie wszystkie są policzone”, to przekonanie, że Opatrzność, mówiąc innymi słowy, działa jeszcze bardziej wobec człowieka niż wobec wróbla. Dlatego św. Tomasz w komentarzu do Ewangelii św. Mateusza, wyjaśniając ten fragment, skupia się na dwóch sprawach: co to znaczy, że są włosy „policzone”,

³² Thomas Davenport, “Locating Heaven: Modern Science and the Place of Christ’s Glorified Body,” *Nova et vetera* 21, no. 1 (2023), 93–113, <https://doi.org/10.1353/nov.2023.a919150>. Autor, analizując najpierw charakter eucharystycznej obecności uwielbionego Ciała Chrystusa pod postaciami chleba i wina, pod „mocą sakramentu” (*vi sacramenti* albo *vi conversionis*), a także wyobrażenia przestrzenne dotyczące nieba na podstawie kosmologii platońskiej i arystotelesowskiej (niebo empiryjskie), podejmuje pytanie o miejsce pobytu Chrystusa, który w niebo wstąpił. W związku ze zmianą fizyki utrzymywanie obecności Chrystusa w kategoriach przestrzeni klasycznie rozumianej, jako odległego miejsca, gdzie Chrystus zasiada po „prawicy Ojca”, rodzi trudności, natomiast wiele inspiracji może przyjść ze strony teorii wieloświatów usystematyzowanej przez Briana Greena klasyfikującego dziewięć rodzajów wieloświatów, które akcentują bliskość i jednocześnie odrębność miejsc. Nie dokonując jednoznacznego utożsamienia swej preferencji z teorią wieloświatów, Davenport wskazuje na konieczność kształtowania wyobraźni na podstawie dorobku nauki, aby czynić stwierdzenia wiary wiarygodnymi, zgodnie z przekonaniem o kompatybilności wiary i rozumu.

³³ Por. Piotr Roszak, “¿Nueva creación – «ex vetere» or «ex nihilo»? El sentido de la vida terrena y la nueva creación según santo Tomás de Aquino,” *Scripta Theologica* 54, no. 3 (2022), 585–606, <https://doi.org/10.15581/006.54.3.585-606>.

³⁴ Matthew Levering, *Scripture and Metaphysics: Aquinas and the Renewal of Trinitarian Theology* (Oxford: Blackwell, 2004).

i co z tego wynika? Jak zauważa, liczymy bowiem rzeczy, na których nam zależy i które chcemy, aby przetrwały – dlatego chcemy wiedzieć, ile ich jest. Święty Tomasz wykorzystuje to pytanie, aby zgłębić wątek wartości materii – czy materia ocaleje po sądzie ostatecznym? Zauważa, że w historii ukształtowały się trzy stanowiska:

- zmartwychwstanie tylko to, co jest prawdziwym ciałem;
- zmartwychwstanie to, co wzięliśmy od Adama i Ewy i co dodaliśmy w naszym życiu własnym postępowaniem;
- zmartwychwstanie jedynie to, co wzięliśmy od Adama i Ewy i naszego bezpośredniego przodka³⁵.

Aby odpowiedzieć na kluczowe pytanie, Tomasz wprowadza rozróżnienie na to, co w naturze ludzkiej jest istotowe i na to, co jest przypadłościowe, stwierdzając, że zmartwychwstanie nasze ciało co do *species*, a nie co do przypadłości³⁶. W kontekście naszej refleksji trzeba to widzieć szerzej, gdyż prawdziwe drzewo to nie tylko pień, to także owoce, które ono przyniosło. Co zmartwychwstanie zatem – *per analogiam* – zdaniem św. Tomasza z Akwinu? Nie tylko fizyczne ciało, ale także owoce naszego życia, one przetrwają. A najdoskonalsze w naturze

³⁵ Tomasz z Akwinu, *In Matt.*, cap. X, lect. 2: „Dicunt aliqui quod non perit materies; sed quod erit superfluum in una parte, cedet in aliam partem. Sed dato quod nihil fuerit diminutum, quid inde fiet? Ideo intelligendum est quod fuit hic triplex opinio. Quidam dixerunt, quod non resurget nisi quod est de veritate humanae naturae. Alii vero quod non resurget nisi quod decisum est ab Adam, quod sic multiplicatum est in tantam magnitudinem. Alii vero quod non solum quod ab Adam, sed etiam quod decisum est a proximo parente. Unde quicquid additur, quod est de veritate humanae naturae, resurget; sed quod pertinet ad quantitatem partium, non resurget. Sed contra hoc videtur, quod calor agens in humidum nutrimentale agit etiam in radicale, et ita homo non consumit unum, quin consumat alterum, cum permisceantur ad invicem. Ideo aliter dicendum videtur, quod quicquid est de veritate, remanebit solum quantum ad complementum pertinet. Appello autem illud, quod est de veritate humanae naturae, carnem secundum speciem; aliud autem, carnem secundum materiam. Caro autem secundum speciem resurget, non secundum materiam. Sed quid est dictu carnem secundum speciem? Dicendum quod partes hominis possunt considerari aut quantum ad formam, aut quantum ad materiam. Quantum ad formam semper manent. Si autem consideremus materiam subtractam, aliquid fluit et refluit, ut patet in igne. Si autem igni addantur ligna, ignis secundum speciem manet idem; tamen fluit materia secundum subtractionem lignorum. Unde resurget quod magis perfectum est. Unde non dicit: capilli vestri ponderati sunt, sed numerati sunt: unde non resurgent in pondere, sed in forma”.

³⁶ Por. Montague Brown, “Aquinas on the Resurrection of the Body,” *The Thomist: A Speculative Quarterly Review* 56, no. 2 (1992), 165–207, <https://doi.org/10.1353/tho.1992.0030>.

stworzonej jest dla niego to, co osobowe, a więc relacyjne³⁷. Przetrwają także relacje, choć nie w takiej samej formie.

W kontekście transhumanistycznych obietnic widać wyraźnie, że nie można sprowadzać eschatologicznych nadziei do losów duszy ani jej długoletniego życia w granicach czasu. Transhumanizm wyczuwa transcendentną projekcję ludzkiego bytu, który zmierza ku „nowemu życiu”, ale w to miejsce nie pozwala pojawić się prawdziwej nadziei na obecność człowieka, czyli w jedności duchowo-fizycznej, oferując w zamian pewną „podróbkę”, jaką jest forma istnienia pozbawiona ciała. Obietnica przetrwania śmierci jest więc w gruncie rzeczy czymś innym niż to, co obiecuje chrześcijaństwo, które nie boi się przejść przez próg śmierci, ale w relacji do zmartwychwstałego Chrystusa szuka podstaw do nadziei na wieczne trwanie w Bogu. Tomistyczne przypomnienie, na czym polega prawdziwa wieczność i obietnice chrześcijaństwa, pokazują, że w Chrystusie znajduje człowiek pełną realizację tego, za czym tęskni ze swej natury. Drogą nie jest samozbawienie przez technologiczne przedłużacze życia, ale relacja z wiecznym Chrystusem, który pokonał śmierć.

Zakończenie

Louise Perry, znana konserwatywna polityk w USA, opowiadała kiedyś o manio-ku, który rdzenni mieszkańcy Ameryki potrafili obrabiać, umyć i ugotować we właściwy sposób, w przeciwieństwie do Europejczyków, którzy nie podejmowali obróbki termicznej i umierali, gdy jedli maniok... ponieważ liście i korzenie tej rośliny zawierają bardzo groźną toksynę – cyjanek, który znika, gdy się umyje i ugotuje maniok. Gotować maniok? To się wydawało konkwistadorom z Europy niedorzeczne... i umierali.

Transhumanizm pokazuje, że obietnice sekularne, którymi karmi się społeczeństwo jako quasi-religią, potrzebują pewnej „obróbki”, a mówiąc szerzej: nie da się „jeść” tego świata bezrefleksyjnie ani przyjmować bezkrytycznie propozycji transhumanistycznych. Potrzebne jest przeformowanie obietnic transhumanizmu, które choć pokazują transcendentny charakter ludzkiego bytu, jego eschatologiczne wychylenie, to jednak próbują zaspokoić je doczesnymi rozwiązaniami. Chrześcijańska obietnica wieczności ma zupełnie inny charakter,

³⁷ Por. Gilles Emery, “The Dignity of Being a Substance: Person, Subsistence, and Nature,” *Nova et Vetera: English Edition* 9, no. 4 (2011), 991–1001. Por. także Stephen H. Webb, *Jesus Christ, Eternal God: Heavenly Flesh and the Metaphysics of Matter* (New York: Oxford University Press, 2011) 169–208 (rozdział: “Thomas Aquinas on Relations, Personhood, and Matter”).

gdyż wskazuje na pełną realizację nie w technologicznym opanowaniu świata i panowaniu nad życiem doczesnym, ale w relacji z Bogiem i w wpływającym z niej życiu wiecznym. Teologiczne dopełnienie transhumanizmu oznacza jednak dogłębną jego transformację, poszerzenie horyzontu i przywrócenie pełnej antropologii, w której ciało nie jest czymś, czego należy się pozbyć, gdyż obietnica obejmuje także cielesny wymiar egzystencji. Teologiczna „obróbka” to otwieranie człowieka na to, co zapowiadane w doczesnych pragnieniach, podnoszenie umysłu ku Bogu, a tak właśnie definiowano modlitwę od czasów ojców Kościoła (*ascensus mentis in Deum*).

Transhumanizm to kolejna postać gnostycyzmu, a więc przekonania, że człowiek to sama dusza, a cielesność to obciążenie i dodatek, którym można dowolnie manipulować. Jednocześnie Akwinata to nie „omnibus”, który zna odpowiedź na każde pytanie, ale raczej przypomina człowieka z ewangelicznej przypowieści o skarbie ukrytym w roli (por. Mt 13,44), który po prostu wie, gdzie szukać. Jeśli Akwinata mówi: „kop tutaj, a się dokopiesz skarbu”, to warto to robić. Spór z ideologiami współczesnymi to szansa, aby dać świadectwo – tak to ujmuje przecież Ewangelia, zachęcając, że gdy wystawią nas przed namiestników i królów, także „królów technologii”, będziemy mieli szansę, aby dać świadectwo (por. Łk 21,12). Nie jest to kara za grzechy, to sposobność, to okazja.

Gnostycyzm, który wraca i woła o nowego św. Ireneusza z Lyonu i nowego św. Tomasza z Akwinu, odsłania jednocześnie ważną prawdę o człowieku. Człowiek to nie anioł, a inteligencja ludzka nie jest inteligencją anielską, gdyż anioł im doskonalszy, tym mniej pojęć potrzebuje do opisu rzeczywistości, do poznania, a Bóg poznaje wszystko w jednym pojęciu, w Synu, czyli w sobie samym. Świadomość tego, czym różni się naturalna inteligencja od sztucznej, to z pewnością kolejny z tematów, który będzie wymagał teologicznej refleksji w kontekście transhumanistycznych propozycji.

Bibliografia

- Artemiuk, Przemysław. “Apologia w esejach biskupa Roberta Barrona.” *Wrocławski Przegląd Teologiczny* 29, no. 1 (2021): 109–35. <https://doi.org/10.34839/WPT.2021.29.1.109-135>.
- Bostrom, Nick. “The Transhumanist FAQ: A General Introduction.” V. 2.1. World Transhumanist Association, 2003. Accessed June 19, 2024. <https://nickbostrom.com/views/transhumanist.pdf>.
- Boyle, John F. *The Order and Division of Divine Truth: St. Thomas Aquinas as Scholastic Master of the Sacred Page*. Renewal within Tradition. Steubenville, OH: Emmaus Academic, 2021.
- Brock, Stephen Louis. *The Philosophy of Saint Thomas Aquinas: A Sketch*. Eugene, OR: Cascade Books, 2015.

- Brown, Montague. "Aquinas on the Resurrection of the Body." *The Thomist: A Speculative Quarterly Review* 56, no. 2 (1992): 165–207. <https://doi.org/10.1353/tho.1992.0030>.
- Burdett, Michael, and King-Ho Leung. "The Machine in the Ghost: Transhumanism and the Ontology of Information." *Zygon* 58, no. 3 (2023): 714–31. <https://doi.org/10.1111/zygo.12886>.
- Davenport, Thomas. "Locating Heaven: Modern Science and the Place of Christ's Glorified Body." *Nova et vetera* 21, no. 1 (2023): 93–113. <https://doi.org/10.1353/nov.2023.a919150>.
- Donati, Pierpaolo. "The Dream of Transcending the Human through the Digital Matrix: A Relational Critique." *Scientia et Fides* 7, no. 2 (2019): 171–93. <https://apcz.umk.pl/SetF/article/view/SetF.2019.022>.
- Eberl, Jason T. "Enhancing the Imago Dei: Can a Christian Be a Transhumanist?" *Christian Bioethics: Non-Ecumenical Studies in Medical Morality* 28, no. 1 (2022): 76–93. <https://doi.org/10.1093/cb/cbab016>.
- Emery, Gilles. "The Dignity of Being a Substance: Person, Subsistence, and Nature." *Nova et Vetera: English Edition* 9, no. 4 (2011): 991–1001.
- Foster, Kenelm, ed. and trans. *The Life of Saint Thomas Aquinas. Biographical Documents*. London: Helicon Press; Baltimore: Longmans, Green, 1959.
- Griffiths, Paul J. *Decreation: The Last Things of All Creatures*. Waco, TX: Baylor University Press, 2014.
- Harari, Yuval Noah. *Homo deus: Krótka historia jutra*. Translated by Michał Romanek. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2018.
- Hołub, Grzegorz, and Piotr Duchliński. *Ulepszanie człowieka: Perspektywa filozoficzna*. Edited by Grzegorz Hołub and Piotr Duchliński. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii „Ignatianum”, 2018.
- Justo Domínguez, Emilio José. "Immortal Life and Eternity. On the Transhumanist Project of Immortality." *Scientia et Fides* 7, no. 2 (2019): 233–46. <https://doi.org/10.12775/setf.2019.025>.
- Kaku, Michio. *The God Equation: The Quest for a Theory of Everything*. London: Penguin Books, 2022.
- Kraj, Tomasz. *Granice genetycznego ulepszania człowieka: Teologicznomoralny problem nieterapeutycznych manipulacji genetycznych*. Kraków: Wydawnictwo św. Stanisława BM, 2010.
- Levering, Matthew. *Scripture and Metaphysics: Aquinas and the Renewal of Trinitarian Theology*. Oxford: Blackwell, 2004.
- Marcos, Alfredo, and Moisés Pérez Marcos. "Cave 2.0. The Dualistic Roots of Transhumanism." *Scientia et Fides* 7, no. 2 (2019): 23–40. <https://apcz.umk.pl/SetF/article/view/SetF.2019.014>.
- O'Grady, Paul. "Aquinas and Naturalism." *European Journal for Philosophy of Religion* 3, no. 2 (2011): 369–85. <https://doi.org/10.24204/ejpr.v3i2.401>.
- Peters, Ted. "The Ebullient Transhumanist and the Sober Theologian." *Scientia et Fides* 7, no. 2 (2019): 97–117. <https://doi.org/10.12775/setf.2019.018>.
- Roney, Patrick, and Andrea Rossi. "Sloterdijk's Anthropotechnics." *Angelaki* 26, no. 1 (2021): 3–8. <https://doi.org/10.1080/0969725x.2021.1863585>.
- Roszak, Piotr. "The Earnest of Our Inheritance (Eph 1:5): The Biblical Foundations of Thomas Aquinas' Soteriology." *Przegląd Tomistyczny* 23 (2017): 215–35.
- Roszak, Piotr. "Imperfectly Perfect Universe? Emerging Natural Order in Thomas Aquinas." *HTS Teologiese Studies / Theological Studies* 78, no. 2 (2022): a7199. <https://doi.org/10.4102/hts.v78i2.7199>.

- Roszak, Piotr. "¿Nueva creación – «ex vetere» or «ex nihilo»? El sentido de la vida terrena y la nueva creación según santo Tomás de Aquino." *Scripta Theologica* 54, no. 3 (2022): 585–606. <https://doi.org/10.15581/006.54.3.585-606>.
- Roszak, Piotr. "Text, Method, or Goal? On What Really Matters in Biblical Thomism." *Religions* 14, no. 1 (2022): article no. 3. <https://doi.org/10.3390/rel14010003>.
- Roszak, Piotr. *Wiarygodność i tożsamość: „Teologia wiary” św. Tomasza z Akwinu i współczesność*. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2013.
- Sancti Thomae Aquinatis. *Liber de veritate catholicae Fidei contra errores infidelium seu Summa contra Gentiles*. Edited by Petrus Marc and Ceslas Pera. Vols. 2–3. Taurini: Marietti, 1961.
- Sancti Thomae Aquinatis. *Opera omnia iussu impensaue Leonis XIII P. M. edita*. Vols. 1–12. Romae: Ex Typographia Polyglotta S. C. de Propaganda Fide, 1888–1889.
- Sancti Thomae Aquinatis. "Super Epistolam ad Ephesios lectura." In *Super Epistolas S. Pauli lectura*, edited by Raffaele Cai, 2:11–87. Taurini: Marietti, 1953.
- Sancti Thomae Aquinatis. *Super Evangelium S. Matthaei lectura*. [Reportatio Leodegarii Bissuntini]. Edited by Raffaele Cai. Taurini: Marietti, 1951.
- Sanguinetti, Juan José. "El Concepto de Orden." *Sapientia* 35, no. 37 (1980): 559–71.
- Savulescu, Julian. "The Human Prejudice and the Moral Status of Enhanced Beings: What Do We Owe the Gods?" In *Human Enhancement*, edited by Julian Savulescu and Nick Bostrom, 211–47. Oxford: Oxford University Press, 2010.
- Sepczyńska, Dorota. "Transhumanizm. Spotkanie z utopią." In *Narracje postkryzysowe w humanistyce*, edited by Dominika Kotuła, Agata Piórkowska, and Andrzej Poterała, 27–58. Olsztyn: Instytut Filozofii. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, 2014.
- Skalko, John. "Aquinas on Animal Cognitive Action in Light of the Texts of Aristotle." *Proceedings of the American Catholic Philosophical Association* 95 (2021): 195–211. <https://doi.org/10.5840/acpaproc2021031157>.
- Tellkamp, Jörg Alejandro. "Vis Aestimativa and Vis Cogitativa in Thomas Aquinas's Commentary on the Sentences." *The Thomist: A Speculative Quarterly Review* 76, no. 4 (2012): 611–40. <https://doi.org/10.1353/tho.2012.0003>.
- Vijgen, Jörgen. "The Corruption of the Good of Nature and Moral Action: The Realism of St. Thomas Aquinas." *Espiritu* 67, no. 155 (2018): 127–52.
- Webb, Stephen H. *Jesus Christ, Eternal God: Heavenly Flesh and the Metaphysics of Matter*. New York: Oxford University Press, 2011.
- Woźniak, Robert J. *Różnica i tajemnica: Objawienie jako teologiczne źródło ludzkiej sobości*. Poznań: Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów „W drodze”, 2012.

PIOTR ROSZAK (KS. PROF. DR HAB.) – prezbiter diecezji toruńskiej, profesor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Uniwersytetu Nawarry w Pampelunii; członek zwyczajny Papieskiej Akademii im. św. Tomasza z Akwinu, członek Rady Narodowego Centrum Nauki, Komitetu Nauk Teologicznych PAN, redaktor naczelny czasopisma *Scientia et Fides* poświęconego relacjom nauki i religii. Z Mateuszem Przanowskim kieruje projektem Opera Omnia św. Tomasza z Akwinu.